

8 sierpnia 2012. Komentarz ojca Jacka Salija

Wspomnienie św. Dominika, prezbitera

Wspomnienie św. Dominika, prezbitera

(Jr 31,1-7)

W tamtych czasach, mówi Pan, będę Bogiem dla wszystkich pokoleń Izraela, one zaś będą moim narodem. To mówi Pan: Znajdzie łaskę na pustyni naród ocalały od miecza; Izrael pójdzie do miejsca swego odpoczynku. Pan się mu ukaze z daleka: Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość. Znowu cię zbuduję i będziesz odbudowana, Dziewico-Izraelu! Przyozdobisz się znów swymi bębenkami i wyjdiesz wśród tańców pełnych wesela. Będziesz znów sadzić winnice na wzgórzach Samarii; uprawiający będą sadzić i zbierać. Nadejdzie bowiem dzień, kiedy strażnicy znów zawołają na wzgórzach Efraima: Wstańcie, wstąpmy na Syjon, do Pana, Boga naszego! To bowiem mówi Pan: Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba, weselcie się pierwszym wśród narodów! Głoście, wychwalajcie i mówcie: Pan wybawił swój lud, Resztę Izraela!

(Ps: Jr 31,10-13)

REFREN: Pan nas obroni, tak jak pasterz owce

Słuchajcie, narody, słowa Pana,
głosicie na dalekich wyspach, mówiąc:
„Ten, co rozproszył Izraela, znów go zgromadzi
i będzie czuwał nad nim, jak pasterz nad swą trzodą”.

Pan bowiem uwolni Jakuba,
wybawi go z ręki silniejszego od niego.
Przyjdą i będą wykrzykiwać radośnie na wyżynie Syjonu
i rozradują się błogosławieństwem Pana.

Wtedy ogarnie dziewicę radość wśród tańca
i młodzieńcy cieszyć się będą ze starcami.
Zamienię bowiem ich smutek w radość,
pocieszę ich i rozweselę po ich troskach.

(Łk 7,16)

Wielki prorok powstał między nami, i Bóg nawiedził lud swój.

(Mt 15,21-28)

Jezus podążył w stronę Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha. Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: Odpraw ją, bo krzyczy za nami! Lecz On odpowiedział: Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela. A ona przyszła, upadła przed Nim i prosiła: Panie, dopomóż mi! On jednak odparł: Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom a rzucić psom. A ona

odrzekła: Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołów ich panów. Wtedy Jezus jej odpowiedział: O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz! Od tej chwili jej córka została uzdrowiona.